

UDANA KADENCJA

Rozmowa z Zygmuntem Bińczycykiem, przewodniczącym Rady i Zarządu Dzielnicy XVI Bieńczyce..

Które z Waszych, Rady Dzielnicy XVI, priorytetów udało się w mijającej kadencji zrealizować?

Mogę śmiało powiedzieć, że pod względem inwestycyjnym była to bardzo udana kadencja. Chyba rekordowa pod względem wielkości łącznie pozyskanych środków, mimo określonej sytuacji finansowej miasta. Przede wszystkim realizowaliśmy skutecznie wszystkie te cele, które postawiliśmy sobie na początku kadencji. W szczególności, oprócz realizacji zadań remontowych, to bezpieczeństwo mieszkańców i nowoczesne oraz bezpieczne i funkcjonalne place zabaw dla bieńczyckich pociech.

Nowy wymiar dostały istotne ulice dzielnicowe, dzięki potężnym środkom finansowym – Fatimska i Kocmyrzowska...

Po wielu latach udało się doprowadzić do mocno wyczekiwanej przebudowy ul. Fatimskiej. Tak duży zakres prac remontowych w Bieńczycach, zarówno drogowych jak pozostałych, był możliwy dzięki dobrej współpracy z jednostkami miejskimi takimi, jak: ZDMK, ZIS, ZZM, MCOO, ale przede wszystkim z radnymi miejskimi: Bogumiłą Drabik, Sławomirem Pietrzykiem, Włodzimierzem Pietruszem, Stanisławem Morycem. Wsparcie okazał nam również Prezydent Jacek Majchrowski i jego pierwszy zastępca, Andrzej Kulig. Swoją pomocą w sprawach dzielnicy cały czas służył też poseł Ireneusz Raś. Coroczny budżet Rady Dzielnicy XVI w poszczególnych latach to jedynie kwoty pomiędzy 2, a 3 mln złotych, a jednak zliczając wszystkie zadania zrealizowane dla dzielnicy można powiedzieć, że do Bieńczyce trafiło przez te lata kilkadziesiąt milionów złotych! Dzięki różnym źródłom finansowania zadań udało się wyremontować wiele parkingów osiedlowych, chodników, nawierzchni ulic. Choćby na długim odcinku jednej z centralnych ulic Bieńczyce – ulicy Kocmyrzowskiej, która od ronda Kocmyrzowskiego do ulicy Cienistej zyskała nową, równą nawierzchnię. Podkreślam jednak, że środki te same tu nie przysły. To efekt licznych spotkań, rozmów, przekonywania do zasadności realizacji remontu czy inwestycji, często długo czekających na swoją kolej.

Jak widać, zająć Wam nie brakowało, więc jak oceniliby Pan przebieg i skuteczność prac w zarządzie i radzie dzielnicy tej kadencji?

Od początku kadencji mocno pracowaliśmy nad realizacją wszystkich ważnych dla mieszkańców zadań. Po korektach personalnych we władzach dzielnicy z 2021 roku, które w mojej ocenie były niezbędne, atmosfera była zdecydowanie lepsza, a osoby które często stopowały pracę rady, miały później jedynie marginalny wpływ na jej przebieg. Zdecydowana większość radnych doceniła te zmiany. Najważniejsze jest przecież to, aby realizować zadania oczekiwane przez mieszkańców, a w toksycznej atmosferze jest o to trudniej. Zresztą nasze dokonania, które teraz podsumowujemy, wskazują na to, jak dużo udało nam się w tej kadencji dokonać. A do tego niezbędna była właściwa atmosfera pracy w radzie dzielnicy. Dlatego szczególnie chciałbym podziękować za wspólną pracę mojemu zarządowi: zastępcy przewodniczącego Robertowi Adamkowi, członkom zarządu- Urszuli Aksamit, Stanisławie Jung- Konstany i Łukaszowi Wabikowi. Podziękowania kieruję również do przewodniczących komisji merytorycznych za ścisłą współpracę z

zarządem i ze mną osobiście.

Jakie więc, oprócz remontów drogowych i remontów chodników, zadania zostały jeszcze zrealizowane?

Jak co roku, mimo ograniczonych środków budżetu dzielnicy, staramy się pomagać w remontach placówek oświatowych, których jest aż piętnaście oraz żłobek. Kontynuujemy program wyposażania ogrodów przedszkolnych w urządzenia zabawowe. Utworzyliśmy też program montażu szafek dla uczniów w szkołach podstawowych. Także obiekty sportowe były modernizowane – boiska szkolne, Orlik przy Zespole Szkół Gastronomicznych nr 1 na os. Złotej Jesieni. Powstała kolejna siłownia zewnętrzna na os. Kościuszkowskim. Nie sposób też nie wspomnieć może nie o zadaniach, ale o naszych inicjatywach, które przybrały już cykliczny wymiar. Znow, po długiej pandemicznej przerwie, bawiliśmy się w tym i ubiegłym roku na Spotkaniach Bieńczyckich. Realizujemy już cyklicznie bardzo udany Bieg Przedszkolaka czy Quest Bieńczycki i wiele innych imprez i wydarzeń.

Duże kontrowersje wzbudzały zmiany organizacji ruchu na bieńczyckich ulicach.

Tak, dotyczy to głównie al. Gen Andersa i ul. Mikołajczyka. I wciąż, niezmiennie, mamy negatywny do nich stosunek. Oczywiście kwestie bezpieczeństwa pieszych są bardzo ważne. Jednak gdyby urzędnicy przed wprowadzeniem zmian skonsultowali je z nami, pewnie udałooby się znaleźć lepsze metody. Do rozmów zaproszono nas już po wprowadzeniu pierwszych rozwiązań. Drastyczne zmiany były tak daleko idące, że nasze żądania ich cofnięcia zbywane były argumentem, że teraz już się nie da, gdyż to pogorszy bezpieczeństwo na drodze. Szczególnie korki na ulicy Mikołajczyka wzbudzają złość kierowców. Głównym problemem jest utrudniony wjazd na rondo Piastowskie, uważam jednak że tworzące się zatoki drogowe na tak dużym odcinku są wynikiem zastosowania szycan na tej ulicy. To powoduje korki czasami aż do ul. Kocmyrzowskiej. Teraz wprowadzana jest kolejna zmiana. Polega ona na stworzeniu buspasów. Pierwotnie chciano je wprowadzić po prostu wyłączając prawy pas ruchu przy równoczesnym pozostawieniu szycan! Spotkało się to z naszym stanowczym sprzeciwem. Niektóre rozwiązania zaproponowane przez nas zostały uwzględnione, np. likwidacja szycan na ulicy Mikołajczyka i zastosowanie słupków pomiędzy pasami ruchu przed przejściami dla pieszych. Jednak główny wniosek o wyznaczenie buspasu wyłącznie w godzinach szczytu nie został zaakceptowany, co naszym zdaniem poważnie skomplikuje ruch na rondzie Hipokratesa. Wkrótce przekonamy się jaki efekt przyniosą wprowadzane właśnie rozwiązania. Moim zdaniem najlepszym rozwiązaniem będzie poprowadzenie ruchu komunikacji autobusowej po śladzie torowiska tramwajowego. To jednak wymaga poważnej inwestycji i odpowiednich środków finansowych.

Czy w Bieńczycach powstaną wreszcie długo wyczekiwane przez mieszkańców nowe obiekty sportowe i kulturalne?

Tak i bardzo cieszę się z tego powodu. Rozpoczął się proces budowy pierwszego w Bieńczycach basenu pływackiego wraz z salą fitness oraz siłownią przy Szkole Podstawowej nr 92 na osiedlu Strusia.

Projektowana jest również nowa hala Klubu Sportowego Wanda. Zarząd Inwestycji Miejskiej przygotowuje właśnie koncepcję budowy Ośrodka Kultury przy ulicy Fatimskiej 8. W Bieńczycach funkcjonuje jedynie młodzieżowy dom kultury dlatego staraliśmy się mocno o tę inwestycję, której funkcję wskazali również mieszkańcy w przeprowadzonej przez nas ankiecie.

Mieszkańcy chwalą też nowe place zabaw. To chyba Wasza wielka duma?

O, tak. Możemy się tym pochwalić. Wyremontowaliśmy już wiele placów zabaw w obecnej kadencji. Dwa na osiedlu Albertyńskim 13 i 31, dwa na osiedlu Kazimierzowskim 24 i pomiędzy blokami 7, a 18, po jednym na os. Na Lotnisku i Kalinowym. Obecnie kończą się prace na kolejnych placach: na os. Jagiellońskim 37 oraz obok Szkoły Podstawowej nr 101, a także na osiedlu Strusia 4. Ukończony jest już projekt placu zabaw na osiedlu Wysokim, obok III LO, a realizację zaplanowano na rok 2024. Problemem są jednak coraz większe koszty urządzeń zabawowych. Mimo to zmieniamy i tę rzeczywistość dzielnicy. Ku radości rodzin z dziećmi, które mogą się bezpiecznie bawić w wyremontowanej przestrzeni. Warto też wspomnieć, że projektowane place zabaw uwzględniają potrzeby osób niepełnosprawnych.

Na co jeszcze w mijającej kadencji przeznaczaliście środki finansowe?

Zawsze ważna dla mnie była kwestia bezpieczeństwa mieszkańców. Szczególną wagę przykładam do zapewnienia odpowiedniego oświetlenia. W bieżącym roku kontynuowaliśmy doświetlanie miejsc zaciemnionych. W przyszłym doświetlenie zostaną kolejne przejścia dla pieszych. Zadanie zapoczątkowane wnioskiem rady dzielnicy, dotyczącym przejść na al. Andersa, które zostały wykonane i kontynuowane na innych przejściach, jako projekt wybrany przez mieszkańców z budżetu obywatelskiego. Zrealizowaliśmy również doświetlenie ciągów pieszych i rowerowych wzdłuż al. Andersa i ul. Obrońców Krzyża, po stronie osiedla Jagiellońskiego. Podstawowym tego powodem było znaczne pogorszenie widoczności w tych miejscach, po wymianie lamp oświetlających ulice na ledowe. Dzięki znakomitej współpracy z ZDMK wymieniliśmy przerdzewiałe słupy oświetleniowe na os. Przy Arce. Całkowita wymiana oświetlenia nastąpiła na osiedlach Albertyńskim i Niepodległości. Warto też wspomnieć o rozbudowie bieńczyckiego monitoringu wizyjnego oraz pozyskanie środków na podłączenie do sieci światłowodowej VII Komisariatu Policji, gdzie powstało stanowisko oglądu monitoringu. Podobne utworzono w ostatnich dniach również w siedzibie straży miejskiej.

O czym warto jeszcze wspomnieć w kontekście pozyskiwania środków dla dzielnicy?

Na pewno ważnym elementem tej finansowej układanki jest budżet obywatelski. Projekty składane przez mieszkańców wzbogacają ofertę pomysłów, jaką możemy realizować w Bieńczycach. Mimo, że frekwencja w głosowaniu w naszej dzielnicy nigdy nie należała do wysokich, to rosła i udało nam się wyprzedzić pod tym względem kilka dzielnic. Było to możliwe dzięki licznym naszym działaniom promocyjnym. Chciałbym podziękować wszystkim radnym zaangażowanym w ten proces w czasie naszej kadencji.



Trzeba też powiedzieć o znacznej ilości środków przeznaczanych na zieleni. Zarówno z projektów budżetu obywatelskiego, jak też z budżetu dzielnicy realizowane są nasadzenia zieleni, zwłaszcza niskiej, ozdobnej. Cieszą też nasze perełki, czyli Zalew Nowohucki i staw przy Kaczeńcovej, które są coraz bardziej zadbane i są naszymi wizytówkami.

Jaki wygląda podejście do spraw społecznych w Bieńczycach?

Można powiedzieć, że to moje oczko w głowie. Od początku mojej działalności w radzie dzielnicy sprawy te szczególnie leżały mi na sercu. Współpracujemy z organizacjami pozarządowymi działającymi na terenie dzielnicy, w tym głównie seniorskimi, z Centrami Aktywności Seniorów, Klubem Samopomocy z ul. Okulickiego, MOPS-em. Organizujemy spotkania świąteczne dla seniorów, finansujemy paczki mikołajowe dla dzieci- podopiecznych MOPS-u, wspieramy grupę osób niepełnosprawnych Przyjaciele działającą przy MOPS. Ponadto doposażamy w sprzęt rehabilitacyjny Przedszkole Integracyjne nr 151.

Jakie problemy napotyka organizacje społeczne w naszej dzielnicy?

Podstawowy problem to brak odpowiedniej bazy lokalowej. Wiele organizacji zwracało się do mnie w sprawie pomocy w pozyskaniu lokalu. Stąd zrodził się u mnie pomysł aby poprawić ten stan rzeczy. Ponieważ jednym z palących problemów naszej dzielnicy jest deficyt placówek wsparcia dla dzieci i młodzieży postanowiłem zainteresować sprawą Pana prezydenta Andrzeja Kuligę i przedstawiłem mu propozycję budowy w centralnej części dzielnicy pawilonu społecznego, spełniającego funkcję świetlicy w porach popołudniowych oraz Centrum Aktywności Seniorów w godzinach wcześniejszych. Pomysł się spodobał i już w przyszłym roku powinien on służyć mieszkańcom naszej dzielnicy!

Czy jest jednak coś, co się nie udało lub co od dawna sprawiało Wam trudność?

Nigdy nie będzie idealnie, więc nie wszystko udało nam się tym razem zrealizować, ale większość rzeczy tak – zrealizowaliśmy. Dwie ważne sprawy, z którymi mieliśmy problemy, to m.in. remont parkingów na osiedlu Albertyńskim przy blokach 27 i 31. Ostatnie niewyremontowane parkingi na tym osiedlu. Mimo, że pozyskaliśmy środki na ich remont, blokował nas tam miejscowy plan zagospodarowa-

nia przestrzennego. Mimo to udało nam się wykonać to zadanie. Druga to remont dużego chodnika przed pawilonem handlowym na osiedlu Przy Arce 1. Tu także udało się pozyskać środki na realizację zadania. Jednak brak akceptacji dla proponowanych rozwiązań ze strony właściciela prywatnego małej części pawilonu spowodował konieczność odstąpienia od niego. W tej sytuacji podjęte zostały kroki formalne, mające na celu doprowadzenie do realizacji tego remontu. Jednak wymaga to czasu. Mam nadzieję, że z pomyślnym zakończeniem w przyszłym roku. Osobnym problemem jest finansowanie remontów w placówkach oświatowych. Ich potrzeby remontowe są zawsze znacznie większe niż możliwości finansowe dzielnicy. To problem do systemowego rozwiązania dla władz Krakowa.

Jakie ma pan życzenie na przyszły rok, mimo że będzie to już rok kadencji nowej rady dzielnicy?

Chciałbym niezmiennie, aby kolejna rada dzielnicy miała możliwość zrealizowania zadania, o które udało się jeszcze rada wnioskowała na grudniowej sesji w 2022 roku. Jest to pomysł uczczenia symbolicznej daty 800-lecia Bieńczyce, bo na rok 1224 właśnie datowana jest pierwsza wzmianka o wsi Bieńczyce. Przedstawiłem taką propozycję prezydentowi Majchrowskiemu i przyjęta ona została z zyczliwością. Wskazałem, że warto zaakcentować takie wydarzenie poprzez utworzenie w budżecie miasta zadania pod nazwą Rewitalizacja Plant Bieńczyckich. Zadanie zapewne będzie kosztowne i zależne od kondycji finansowej miasta, ale też taka rocznica nie zdarza się często, a mieszkańcy Bieńczyce zasługują na taki prezent. W październiku miało miejsce robocze spotkanie z udziałem prezydenta Andrzeja Kuligę, który również niezwykle przychylnie podszedł do mojej propozycji, po którym ruszyły prace projektowe przygotowywane przez Zarząd Zieleni Miejskiej. Co ważne, zaproponowałem aby obchody rocznicowe uczcić również szeregiem wydarzeń kulturalnych i sportowych, co również spotkało się z akceptacją.

A jeśli już przy życzeniach pozostajemy, to chciałbym prosić mieszkańców dzielnicy o udział, już 10 grudnia, w wyborach do rady dzielnicy i życzyć im dobrego wyboru, a także zdrowych, spokojnych i wesołych zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia oraz wszelkiej pomyślności, radości i optymizmu w Nowym Roku.

WYBORY DO RAD DZIELNIC

10 grudnia

WYBIERZ SWOJEGO RADNEGO

ZADBAJ O PRZYSZŁOŚĆ SWOJEJ DZIELNICY

ZAGŁOSUJ!